

Sygn. akt XVII Ka 485/17

# WYROK

**W IMIENIU**

**RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 31 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym – Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Sławomir Olejnik

Protokolant: apl. radc. Magdalena Nowak

przy udziale przedstawiciela KMP – SRD w Poznaniu Starszego Aspiranta Szymona Spychały

rozpoznał sprawę **M. O.**

obwinionego z art. 92 § 1 kw i inne

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 18 stycznia 2017 r. w sprawie VIII W 1593/16

1. Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.
2. Zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zwrot zryczałtowanych wydatków postępowania odwoławczego w kwocie 50 zł i wymierza mu 80 zł opłaty za II instancję.

**Sławomir Olejnik**

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu, wyrokiem z dnia 18 stycznia 2017 r. uznał obwinionego M. O. za winnego: dwóch wykroczeń z art. 92§1 k.w., wykroczenia z art.97 k.w. oraz wykroczenia z art. 86§1 k.w. (k. 61).

Wyrok ten w całości zaskarżył obwiniony, zarzucając naruszenie przepisów postępowania oraz błąd w ustaleniach faktycznych wnosząc o uniewinnienie od jednego z czynów przypisanych mu z art. 92§1 k.w. oraz czynu przypisanego mu z art. 86§1 k.w., a w konsekwencji o obniżenie wymierzonej kary grzywny o połowę /k.82-85/.

**Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja okazała się niezasadna, zaś żaden z postawionych zarzutów nie mógł doprowadzić do uchylenia bądź zmiany zaskarżonego wyroku.

W pierwszej kolejności, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. (recypowanego do kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia w art. 8 k.p.w.). Zgodnie z tym przepisem, organy postępowania, a więc także i sąd, kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną tego przepisu, gdy:

1) jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.),

2) stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),

3) jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.k.). (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 1998 roku, V KKN 104/98).

Sąd Odwoławczy nie dopatrył się uchybień, które wskazywałyby na przekroczenie przepisu art. 7 k.p.k. i w pełni zgodził się z przeprowadzonym przez sąd I instancji postępowaniem dowodowym.

Apelacja obwinionego stanowiła wyłącznie polemikę z rozważaniami Sądu Rejonowego, co jak wiadomo jest dalece niewystarczające do podważenia zaskarżonego orzeczenia. Przypomnienia również wymaga, że możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu, nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych (por. Kodeks postępowania karnego. Komentarz pod red. P. Hofmańskiego, tom II, Warszawa 1999, s. 546 i powołane tam orzecznictwo).

Przede wszystkim brak było podstaw do podważenia wiarygodności zeznań funkcjonariuszy policji biorących udział w interwencji wspartych nagraniem z wideo-rejestratora, a także z kamer monitoringu miejskiego. Tym samym zarzut obwinionego dotyczący tego, że nie wjechał na skrzyżowanie przy czerwonym świetle, a także, że nie spowodował tym samym zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym jawi się jako całkowicie chybiony.

Konkludując, ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy pozostawały pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k., natomiast apelacja sprowadzała się do wysnucia własnych wniosków z zebranego materiału dowodowego. Żaden z argumentów obwinionego nie mógł więc podważyć trafności wyroku Sądu I instancji. Wobec stwierdzenia, iż nie uchybiono wskazaniom wiedzy lub logicznego rozumowania, ani też nie wykroczone poza ramy swobodnej oceny dowodów, brak jest podstaw do wzruszenia orzeczenia.

Trudno również w postępowaniu Sądu I instancji odnaleźć naruszenie zasady obiektywizmu (art. 4 k.p.k.), której istotą jest zarówno konieczność realizowania przez sąd orzekający nakazu bezstronności w traktowaniu stron oraz innych uczestników postępowania, jak i niezbędność przestrzegania przez niego zakazu kierunkowego nastawienia do sprawy. Sam autor apelacji nie wskazał żadnych okoliczności, które by dowodziły postępowania Sądu Rejonowego wbrew tak rozumianej zasadzie obiektywizmu. Również analiza postępowania dowodowego słuszności takiego zarzutu nie potwierdza. Podnieść przy tym wypada, że Sąd Najwyższy wielokrotnie już wypowiadał się, że art. 4 k.p.k. stanowi dyrektywę ogólną postępowania adresowaną do organów prowadzących postępowanie karne. Określa on sposób, w jaki powinny procedować organy prowadzące postępowanie karne. Przedmiotem uchybień zarzucanych w apelacji mogą być tylko konkretne normy nakazujące lub zakazujące dokonywania określonych czynności w określonej sytuacji (wyr. SN z dn. 10. 04. 2004 r., sygn. V k.r. 332/03, Prok. i Prawo 2004/7 - 8/6).

Apelacja została wniesiona przeciwko całemu rozstrzygnięciu, a więc zarówno co do winy, jak i co do kary. Sąd Okręgowy uznał jednak, iż nie ma podstaw do kwestionowania uzasadnienia rozstrzygnięcia w przedmiocie kary.

Należy bowiem przypomnieć, iż z sytuacją rażącej niewspółmierności kary mamy do czynienia wtedy, gdy rozmiar represji w rozpoznawanej sprawie jest w sposób oczywisty nieproporcjonalny w stosunku do dolegliwości wymierzanych podobnym sprawcom w podobnych sprawach. Przy czym nie chodzi o każdą ewentualną różnicę co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – „rażąco” niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (vide: wyrok SN z 2 lutego 1995 r., II KRN 198/94, OSPriP 1995/6/18).

Zdaniem Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie taka okoliczność nie zachodzi. Kara 800 zł grzywny jawi się jako wyważona, zwłaszcza wobec faktu iż obwiniony dopuścił się aż czterech wykroczeń związanych z bezpieczeństwem w ruchu drogowym. Uznając zatem, że Sąd I instancji wymierzył karę zgodnie z przyznanym mu mocą ustawy sędziowskim uznaniem i że kara ta nie razi niewspółmiernością w rozumieniu surowości, Sąd Odwoławczy nie uwzględnił wniesionej apelacji.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy orzekł jak na wstępie.

Sławomir Olejnik